

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 30go Września 1867 r.

N^o 218.

Lat 46.

Dnia 18 (30) Września 1867 r.

Poniedziałek.

Rano ciepła st. 9, w poł. c. st. 11 | Wschód Słońca g. 6 m. 0
Wys. wody st. 1 c. 9. (w mierze.) | Zachód „ „ 5 „ 40

Jutro, Śgo Remigiusza Biskupa.

Wczoraj w kaplicy Literackiej, przy kościele Archikatedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, w czasie Wotywy, chór mejskowy Amatorów, odśpiewał Mszę Karola-Marji Webera, Modlitwę Alex. Lucas'a „Niebiańskiego Dworu Pani“ (solo tenor), i „Ojcie nasz“ Chwaliboga, chór czterogłosowy z akompanjamentem skrzypców. Też same dzieła powtórzonemi zostały w kościele Śgo MARCINA, przy ulicy Piwnej, w którym obchodzonym był odpust Śej TEKLI. Summę tu celebrował JX. Kanonik Działkowski. Słowo Boże głosił JX. Michalski. Zaś w Archikatedrze w czasie Summy, celebrowanej przez JX. Kanonika Sotkiewicza, kazanie miał JX. Seroczyński, a chór Inst. Muz. wykonał Mszę Rincka, na Graduale ustęp Mendelssohna, a na Offertorium „volat avis“ Richtera. — W kościele N. MARJI P. Łaskawej przy ulicy Sto-Jańskiej, wyk. Mszę Elsnera Nr 79, Graduale i Offertorium Nideckiego, a na Benedictus Modlitwę Belthiensa (solo sopran). — W kościele Śgo JÓZEFA Oblubieńca, na Krak.-Przedm., gdzie obchodzonym był opust Śgo MICHAŁA Archanioła, liczny chór Amatorów, pod przewodnictwem P. Pawlewskiego, Artysty opery, w czasie Summy, wielką Mszę Führera. Modlitwę do Najśw. MARJI PANNY, Wronikowskiego (solo sopran), takąż Modlitwę Belthiensa, i Hymn pięciogłosowy, bez organu, Donizetiego.

— Wczoraj, jako w dniu Śgo MICHAŁA Archanioła, w Grodzisku za Wisłą, odbył się doroczny odpust, wobec licznie zgromadzonych sąsiadnich mieszkańców, a nawet osób z Warszawy przybyłych. Nabożeństwo to celebrowali JJXX Wikariusze z Pragi.

— Pojutrze, t. j. we Środę, z powodu uroczystości ŚŚ. ANIOŁÓW Stróżów, odbędą się solenne Wotywy, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, w kościołach: Śgo JÓZEFA Oblubieńca i Śtej ANNY, na Krak.-Przedm., w kościele zaś Śgo JÓZEFA Opieki, przy tejże ulicy, dopołudniowe Nabożeństwo Matek Chrześcijańskich.

— Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę Włodzimierz Alexandrowicz, w przejeździe z zagranicy, raczył wyjechać do Petersburga.

— JW. Jenerał-Feldmarszałek Hr. Berg, Namieśnik Królestwa, raczył powrócić ze Skierniewic do Warszawy.

— Prezes Rady Zarządzającej Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej — W ogłoszeniach dotyczących wypłaty kuponu Październikowego z r. b., od akcji i obligacji Warszawsko-Terespolskich, powiędzianem było: że wypłata w Kraju i Cesarstwie dopełnianą będzie złotem, licząc pół-imperjał za rs. 5 kop. 15, lub też walutą obiegową z dopłatą 20% tytułem różnicy kursu. Z powodu ciągłego od tychezas opadania kursów waluty zagranicznej, ogłoszona poprzednio różnica kursu okazuje się zbyt wysoką ista-

nowi kursów nieodpowiednią, z tej przyczyny poprzednie co do kuponów Październikowych ogłoszenie, w tem zmienionem zostaje: że wypłata dopełnioną będzie złotem, licząc pół-imperjał za rs. 5 kop. 15, albo na żądanie interesanta walutą obiegową, z dopłatą odpowiednią do stanu codziennych kursów. (Dz. War.)

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Lejtnant Wille, Senator, i Rz.; T. Radca Fundulej, z zagranicy; Kontr-Admirał Wojewódzki, i Sztabu Jeneralnego Jenerał-Major Witkowski, Prezydent m. Warszawy, z Petersburga; Rz: Radca Stanu Szulc, z Kijowa; — wyjechali: Jenerał-Adjutant J. C. M. Hr: Perowski, Radca Tajny Malewski, orszaku J. C. M. Kontr-Admirał Bok, Rz: Rady Stanu Leman i Szulc, do Petersburga; Najprzewielebniejszy Arcybiskup Warsz: i Nowogeorgiewski Joanicusz, do m. Plocka; Kontr-Admirał Wojewódzki, do Wiednia; Rz: R. S. Jaroszyński, za granicę.

— Jutro, w Kaplicy Literackiej, przy Kościele Metropolitalnym Śgo Jana exystującej, odprawione będą Nabożeństwa żałobne: o godzinie 7ej rano, za spokój duszy ś. p. Jana Szymanowskiego, a o godzinie 10tej, za spokój duszy ś. p. Henryka Kremty, Członków Archi-Konfraternji Literackiej, na które Seniorowie, Familje zmarłych, wraz ze współ-Braćmi, zapraszają. (14,540.)

— Jutro, o godzinie 10tej z rana, w Kościele Śgo Marcina, przy ulicy Piwnej, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Franciszka Jędrzejewskiego, na które w nientulonym żalu pozostała Matka, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (14,539.)

— Ś. p. Aniela Łacha, Córka R. R. S., b. Członka b. Rady Stanu, w 14-tym roku życia, zmarła we wsi Słubica dnia 26go b. m. Przeniesienie zwłok z Kaplicy na Powązkach do grobu Familijnego, nastąpi jutro, o godzinie 4½ po południu. Zaś Nabożeństwo za spokój jej duszy, odbędzie się dnia 2go Października r. b., w Kościele parafjalnym Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 9½ z rana, na które strapieni Rodzice, Bracia i Siostry zmarłej, Krewnych i Przyjaciół zapraszają. (14,544.)

— Ś. p. Sabina z Lelowskich Fechner, Żona b. Urzędnika Skarbowego, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w dniu 28 b. m., zakończyła życie. Pozostały Mąż z Synem, zaprasza Krewnych i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godzinie 5tej po południu, z Kościoła Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz Powązkowski. (14,488.)

— W dniu wczorajszym, Ignacy Dobrzelewski, b. Oficer b. Wojsk Polskich, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po dość długiej lecz lekkiej słabości, życie zakończył. Stroskani Synowie, zapraszają Krewnych,

Przyjaciół i Znajomych nieboszczyka, na wyprowadzenie zwłok, w dniu jutrzejszym o godzinie 4tej po południu, z Kościoła Śgo Marcina, przy ulicy Piwnej, na cmentarz Powązkowski. (14,543.)

— Ś. p. Alexander *Wierzbicki*, Student Szkoły Głównej Wydziału Matematycznego, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 23, zmarł dnia 28go b. m., o godzinie 6ej po południu. Pozostałe w żalu: Matka i Siostry, zapraszają Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok w dniu dzisiejszym, o godzinie 4tej po południu, na cmentarz Powązkowski, z Kościoła Śgo DUCHA, przy ulicy Freta, odbyć się mającą. (14,528.)

— Z Lublina donoszą, o zejściu z tego świata 2 letniego Kazimierza-Tadeusza-Leonarda Stodolnickiego, jedynego synka Starszego Referenta Rządu Gub. Lubelskiego.

— Dnia 12go Września pochowane zostały w Paryżu zwłoki Dra *Rayer*. Znakomity ten praktyk, założyciel Towarzystwa bijologicznego, był niegdyś Profesorem i Dziekanem Wydziału Lekarskiego. — Pogrzeb zmarłego nader świetny, opisuje ostatni *Ner „Kliniki“*, która dodaje, że niektóre gazety Lekarskie, z powodu zgonu Dra *Rayer*, przywdziały żałobę.

— Wczoraj po południu, z kościoła Śgo JACKA, przy ulicy Freta, przeprowadzono na cmentarz Powązkowski zwłoki 15-to letniej, ś. p. *Wiktorji Zasięckiej*.

— W dniu 29 Września, zachorowało w Warszawie na cholerę osób 5, wyzdrowiało 13, umarło 3; — dnia 29 t. m. zachorowało na cholerę osób 3, wyzdrowiało 18, umarło 2; — pozostaje chorych z dawniejszemi osób 135; od początku panowania epidemji, t. j. 21 Maja (2 Czerwca) r. b. zachorowało na cholerę osób 7,229, wyzdrowiało 4,895, umarło 2,199.

— Nagrody z Wystawy plodów gospodarstwa wiejskiego. (Dokończenie.)

Oddział II. Inwentarz żywy.

Konkurs I. Za ogiery.

1) *Lewicki Stanisław* z Rogowa, Powiat Kozienicki, medal srebrny i pieniędzmi rs. 100. 2) *Kuczyńska Joanna* z Korczowa, Powiat Sokołowski, medal srebrny i pieniędzmi rs. 50. 3) *Frankowski Juliusz* z Ściechowa, Gubernja Radomska, medal srebrny i rs. 75. 4) *Rostworowski Adam* z Kurowa, Powiat Mazowiecki, medal srebrny i rs. 50. 5) *Godleski Józef* z Kosk, Powiat Ostrowski, medal bronzowy i rs. 50.

Konkurs II. Za klacze.

1) *Skrutkowski Stanisław* z Gawartowej-Woli, Powiat Grodiski, medal srebrny i rs. 100.

Konkurs III. Za ogiery i klacze przez drobnych posiadaczy.

1) *Keleniec Danił*, włościanin z Krzywej-Wierzby, Powiat Włodawski, za ogiera rs. 50. 2) *Raszczuk Franciszek*, włościanin z Łysowa, Powiat Konstantynowski, rs. 30.

Konkurs IV. Za buchaje.

1) *Kraśniński Hrabia Ludwik* z Ursynowa, Powiat Warszawski, medal złoty. 2) *Przystański Stanisław* z Rudy, Powiat Warszawski, medal srebrny. 3) *Orde-*

ga z Wielogolas, Powiat Miński, medal srebrny i rs. 50. 4) *Glinka Mikołaj* ze Szczawin, Powiat Ostrołęcki, medal srebrny i rs. 50. 5) *Potocki Hr: Maurycy* z Jabłonny, Powiat Warszawski, medal bronzowy. 6) *Antonieski Karol* z Czerniakowa, Pow: Warszawski, medal bronzowy i rs. 25. 7) *Bryzdowski ekonom* z Rudy, Powiat Warszawski, rs. 25.

Konkurs V. Za buchaje młode.

1) *Zamojski Hr: Józef* ze Starej-Wsi, Powiat Miński, medal srebrny. 2) *Rossmann Ludwik* z Bielawy, Powiat Warszawski, medal bronzowy i rs. 25.

Konkurs VI. Za krowy.

1) *Zamojski Hr: Józef* ze Starej-Wsi, Pow: Miński, medal złoty. 2) *Skrutkowski Stanisław* z Gawartowej-Woli, Powiat Grodiski, medal srebrny. 3) *Sosnowski Włodzimierz* z Michrowa, Powiat Grojecki, medal srebrny i rs. 25. 4) *Wojszycka Anastazja* emerytka z Warszawy, medal bronzowy i rs. 50. 5) *Boenisch Antoni* piowar z Warszawy, medal bronzowy.

Konkurs VII. Za jałowice.

1) *Zamojski Hr: Józef* ze Starej-Wsi, Powiat Miński, medal srebrny. 2) *Huba Mieczysław* z Nowej-Wsi, medal bronzowy i rs. 25. 3) *Przybyłowski Kazimierz* z Udorza, Powiat Olkuski, medal bronzowy i rs. 25. 4) *Skrutkowski Stanisław* z Gawartowej-Woli, medal bronzowy.

Konkurs VIII. Za woły do jarzma.

1) *Natanson Jakób* z Szeliwy, Powiat Sochaczewski, medal srebrny.

Konkurs IX i X. Za buchaje, krowy, jałowice i woły, posiadaczy małych własności i za bydło hodowane na mięso.

Nie było okazów.

Konkurs XI. Za tryki.

1) *Glinka Mikołaj* ze Szczawina, Powiat Ostrołęcki, medal złoty. 2) *Ejdziatowicz Tadeusz* z Wereszczyn, Powiat Włodawski, medal złoty. 3) *Górski Jan* z Woli-Pękosławskiej, Powiat Skierniewicki, medal srebrny i rs. 50.

Konkurs XII. Za owce (maciory).

1) *Skrutkowski* z Gawartowej-Woli, medal srebrny i rs. 25. 2) *Górski Jan* z Woli-Pękosławskiej, medal srebrny i rs. 25. 3) *Wolff Władysław* z Cielędz, Powiat Rawski, medal srebrny i rs. 25.

Konkurs XIII. Owce pospolite małych posiadaczy.

Nie było okazów.

Konkurs XIV. Za skopy opasowe.

1) *Zamojski Hr: Józef* ze Starej-Wsi, medal srebrny. 2) *Natanson Jakób* z Szeliwy, Powiat Sochaczewski, rs. 10.

Konkurs XV. Za wieprze.

1) *Zamojski Hr: Józef* ze Starej-Wsi, Powiat Miński, medal srebrny. 2) *Skrutkowski Stanisław* z Gawartowej-Woli, Powiat Grodiski, medal bronzowy.

Konkurs XVI i XVII. Świnie w ogóle, oraz wieprze i świnie posiadaczy małych własności.

Nie było okazów.

Konkurs XVIII. Drób domowy.

1) *Bogusławska Franciszka* z Warszawy, medal srebrny i rs. 10. 2) *Kraśniński Hr: Ludwik* z Ursynowa, Powiat Warszawski, medal srebrny. 3) *La-*

choski Paulin, medal brązowy i rs. 10. 4) Winnicki Michał z Warszawy, medal brązowy i rs. 10. 5) Kisielewski Felix, rs. 10.

Konkurs XIX. Drobń posiadaczy małych własności.

Nie było okazów.

Konkurs XX. Uboczne produkcje gospodarze.

1) Jezierski Hr: Jan (Sukcesorowie) z Ryk, Powiat Garwoliński, za ryby, medal srebrny. 2) Sobolewski Tomasz, za umiejętne kierowanie gospodarstwem w dobrach, jak wyżej Sukcesorów Hr: Jezierskiego, list pochwalny i rs. 50. 3) Ważniewski Ferdynand, za ul ramowy, medal srebrny. 4) Gebethner Gustaw z Warszawy, za ule metody Dzierżona, medal srebrny. 5) Barbier Eugenjusz, za ul ramowy, medal brązowy i rs. 15. 6) Łuczak Józef, za okazy miodu, medal brązowy i rs. 25. 7) Knoll Maxymilian, za modele ula, lezaka, oraz pułapki na trutnie, list pochwalny i rs. 30. 8) Zbranicki Teofil, ogrodnik z Natolina pod Warszawą, za gorliwe zajmowanie się pszczolnictwem, rs. 20.

Oddział III.

Machiny i narzędzia rolnicze.

1) Lilpop i Rau w Warszawie, za komplet maszyn i narzędzi rolniczych, należycie wykonanych, a w części ulepszonych, medal złoty. 2) Pietraszek Jan, Dyrektor Fabryki Towarzystwa Żeglugi Parowej w Warszawie, za staranne wykonanie kotła parowego i pompy parowej gazowej do saturacji soków z buraczków, medal złoty. 3) Ostrowski i Spółka, fabryka maszyn w Warszawie, za narzędzia rolnicze i inne wyroby z tej fabryki, medal złoty. 4) Rudzki Konstanty i Spółka, właściciele odlewów w Warszawie, za dokładne odlewy i wyroby z żelaza lanego, medal srebrny. 5) Woroncow-Weljaminow Jan, właściciel zakładu mechanicznego w Warszawie, za komplet dokładnie wykonanych wag, medal srebrny. 6) Mizerski Stefan, właściciel zakładu wyrobów hydraulicznych w Warszawie, za dokładne wykonanie sikawek i pomp, medal srebrny. 7) Fejst Alexander, właściciel fabryki szczołek i pędzli w Warszawie, za wyroby szczołkarskie i podniesienie wartości krajowej szczeniny, przez umiejętne jej sortowanie, medal srebrny. 8) Cezary Hr: Plater, właściciel fabryki w Nieklaniu, za żelazo kute w sztabach, sośnikach i radlicach, oraz za wyrób osi i niektóre okazy maszyn rolniczych, medal srebrny. 9) Fabryka Żyrardowska wyrobów konopnych i lnianych w Żyrardowie, za przedstawione worki, wańtuchy i drelichy, medal srebrny. 10) Szpadkowski Telesfor, Budowniczy w Warszawie, za ulepszoną konstrukcję grabi Howarda, medal srebrny. 11) Bothe Robert, właściciel fabryki wyrobów metalowych w Warszawie, za sikawki i inne wyroby, medal brązowy. 12) Jaster Jan, mechanik w Warszawie, za umiejętne połączenie barometru Gay Lusaça z termometrem, medal brązowy. 13) Makowiecki Franciszek, właściciel fabryki w Warszawie, za wyroby z drutu, medal brązowy. 14) Wejchert Adolf-Juljan, rządcą dóbr Piętkowo, Powiat Łomżyński, za bronę ruchomą drewnianą z żelaznymi bronkami, medal brązowy. 15) Walter Samuel, majster blacharski, za latarnie bezpieczeństwa, medal brązowy. 16) Sta-

dnicki Antoni, majster kowalski, za wyrób różnych gatunków podków, medal brązowy. 17) Hehna Teresa, właścicielka wyrobów powroźniczych, za uprząże i wyroby powroźnicze konopne, medal brązowy. 18) Minter Karol, właściciel fabryki wyrobów metalowych w Warszawie, za przedstawione narzędzia i ozdoby ogrodnicze, medal brązowy. 19) Alexandrowicz Benedykt, Urzędnik Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, za złoób własnego pomysłu, list pochwalny. 20) Jestyński Walery, majster kowalski, za dokładne odkucie grabi Howarda, list pochwalny. 21) Folkierski Piotr z Radonic, Powiat Grodzki, za przyrząd własnego pomysłu do bukowania koniczyny i omłotu roślin groszkowych, list pochwalny. 22) Jentyś Jan, mechanik w fabryce Lilpop i Rau, za wzorowe i umiejętne prowadzenie robót przy budowie maszyn rolniczych, list pochwalny. 23) Kulczycki Władysław, Inżynier w Warszawie, za piec kaflowy z przyrządem własnego pomysłu, list pochwalny. 24) Lutosławski Franciszek, właściciel wsi Drozdowo, Powiat Łomżyński, za przyrząd do czepiania (obzowania) bydła na pastwisku, list pochwalny. 25) Marzyński Władysław, Inżynier w Warszawie, za zlew kuchenny z syfonem, list pochwalny. 26) Miłaczewski Alexander, majster odlewni w fabryce Rudzkiego, za wzorowe prowadzenie robót w odlewni, list pochwalny. 27) Olejko Hipolit, mechanik, za dokładne prowadzenie warsztatów w Nieklaniu, list pochwalny. 28) Puternicki Józef, były sztabs-lekarz w Warszawie, za pomysł wysuszenia mąki, zboża i warzyw, list pochwalny. 29) Pawłowski Franciszek, majster kowalski, za wóz do ciągarów własnego pomysłu, list pochwalny. 30) Rulikowski Henryk ze Świerża, Powiat Chołmski, za dwa wozy półtoraczne na żelaznych osiach, list pochwalny. 31) Rentel Józef, fabrykant powozów w Warszawie, za bryczkę na patentowanych osiach, list pochwalny. 32) Skwierczyński Seweryn, mechanik, za dokładne i staranne prowadzenie robót w warsztatach żeglugi parowej w Warszawie, list pochwalny. 33) Wardain Franciszek, mechanik wodociągu Warszawskiego, za wyrobienie modelu maszyny parowej o wysokim ciśnieniu, list pochwalny. 34) Wolhybner Alexander z Zależa, Powiat Warszawski, za wóz kamieniarek, list pochwalny. 35) Wolhybner Karol z Warszawy, za modele klatek do łapania wilków i jastrzębi, list pochwalny. 36) Kosik Andrzej, osadnik ze wsi Kłodnicy, Powiat Nowo-Alexandryjski, za modele domu i łódki, pieniężmi rs. 25. (Oprócz rs. 25 na kosztą sprowadzenia.) 37) Zaczęński Ignacy, stolarz modelowy przy Instytucie w Nowej-Alexandrii, za pracowite robienie modeli historii pługa, rs. 50.

Oddział IV.

Plody przemysłu rolniczego i leśnego.

1) Hirszman, Kijewski i Scholtze z Warszawy, za nawozy mineralne, potwierdzenie dawniej pozyskanego złotego medalu. 2) Reichmann i Wolff z Żegrzynka, za mąkę z młyna parowego, medal złoty. 3) Spiess Ludwik z Warszawy, za nawozy sztuczne i inne wyroby chemiczne, medal złoty. 4) Hignet Emil z Sielc, za jedwabniki ajlantusowe, medal srebrny. 5) Zakrzewski Jan z Rudy, za produkta przy dystylacji

drzewa, medal srebrny. 6) Piwnicki Adolf z Młodzieszyzna, za mączkę cukrową, medal srebrny. 7) Jackowski Józef z Izabelina, za cukier w kawałach, medal srebrny. 8) Szerner Teodor z Sosnowca, za mączkę nawozową z kości, medal srebrny. 9) Jastrzębowski Wojciech z Czarnego-Boru, za okazy sztucznej uprawy, medal srebrny. 10) Gawiński Jan z Kowicza, za mąkę i kaszki pszenne, medal srebrny. 11) Maringe Wiktor z Dachowy, za mąkę i kaszki z młyna turbinowego, medal srebrny. 12) Czyżewski Konstanty, leśniczy miasta Kalisza, za okazy sztucznego obsiewu wydm piaszczystych, medal srebrny. 13) Plater Hr. Cezary, Starzeński i Szczuka z Żabek, za cegłę, medal srebrny. 14) Grancow Kazimierz z Kawęczyna, za cegłę, medal srebrny. 15) Ostrowski Brutus z Dąbrowy, za napoje z miodu i owoców, medal srebrny. 16) Natanson Jakób z Guzowa, za nawozy i komposty, medal brązowy. 17) Żółtyński Daniel z Warszawy, za gips nawozowy, medal brązowy. 18) Minter Karol z Rudy pod Warszawą, za olej, medal brązowy. 19) Lutosławski z Drozdowa, za miody sycone, medal brązowy. 20) Rembielińska Róża z Rybczewic, za ser na sposób zagraniczny, medal brązowy. 21) Karasińska Karolina, za przędzę lnianą, medal brązowy i rs. 30. 22) Pabikrowska Ewa ze wsi Pałcarzewa, za płócienniki, dywaniki, sukno i chustki, medal brązowy i rs. 45. 23) Dymowski Maciej z Mieni, za dywan wełniany, medal brązowy i rs. 45. 24) Czuba Jan, za wyroby wełniane i wełniano-lniane, medal brązowy i rs. 45. 25) Ciecchanowski z Grodzca, za dachówki cementowe, list pochwalny. 26) Sokolski Józef, Inżynier z Warszawy, za dachówki z cementu, list pochwalny. 27) Jung Herman z Warszawy, za piwo Bawarskie, list pochwalny. 28) Berliński Ignacy z Warszawy, za musztardę z gorczycy krajowej, list pochwalny. 29) Kuczyńska Joanna z Korczewa, Powiat Siedlecki, za masło, list pochwalny. 30) Orkisz Aniela z Rawy, za galarety owocowe, list pochwalny. 31) Kurtz Julian z Dębego-Małego, za przędzę jedwabną, list pochwalny. 32) Henke August z Rozel, za nawóz z kości, list pochwalny. 33) Wielowiejski J. z Pierocic, za gips nawozowy, list pochwalny. 34) Dombrowicz Karol z Dobrowoli, za przędzę i wyroby lniane, list pochwalny. 35) Pawlak Łukasz z pod Kalisza, za 32-letnią pracę przy obsiewach wydm piaszczystych, rs. 40. 36) Zaremba Jan z Wawrzyńcyc, za wyroby z wierzby, rs. 30. 37) Chmielewski Mar. z Bielska, za wełnianki i fartuchy, rs. 30. 38) Cichocki Jan z Dankowa, za wełnianki i fartuchy, rs. 30.

W dniu wczorajszym dopełniony został Akt uroczysty, rozdania nagród, przyznanych PP. wystawcom, na tegorocznej Wystawie Rolniczej. Na jednym z placów Wystawy, wśród parapetowego, ozdobnego festonami z zieleni otoczenia, stanęła w pośrodku piękna trybuna, zaślana kobiercami, przystrojona kwieciami, w której poukładano na stole złote, srebrne i brązowe medale, mające za chwilę stać się moralną nagrodą pracy i jedną z najpiękniejszych pamiątek życia Pracowników. Po lewej stronie trybuny, przygotowano namiot do rozdawania Patentów i Listów Pochwalnych, oraz nagród pieniężnych; po prawej,

w odmiennej budowy namiocie, umieszczono orkiestrę. O godzinie 2ej z południa, wraz z przybyciem JW. Namiestnika Królestwa, Jenerała Feldmarszałka Hr. Berga, huczny Polonez oznajmił zgromadzonym uczestnikom i widzom, rozpoczęcie uroczystości. JW. Hr. Namiestnik w gronie dostojnych osób i składających Komitet Wystawy, raczył zasiąść po za stołem i własnoręcznie oddawać nagrody w medalach, wywołanym kolejno PP. Wystawcom; życzliwy ukłon JW. Hr. Namiestnika, towarzyszył każdemu doręczeniu, a głowa Jego zarówno odkrywała się w obec zasługi Jaśnie Wielmożnych, jak i oddzianych siermięgą Rolników. Po rozdaniu nagród, JW. Hr. Namiestnik raczył w uprzejmej przemowie wyrazić PP. Wystawcom podziękowanie, za dotychczasowe rezultaty, i życzenie, aby przyszłoroczna Wystawa Rolnicza była liczniejszą i świetniejszą, oraz nadzieję, że przy zamikowaniu i dalszej wytrwałości w trudach, mających na celu dobro kraju, życzenie to z pomocą Bożą zostanie spełnionem. Medale złote, srebrne i brązowe, jednakowej wielkości, ozdobione są po jednej stronie artystycznie wykończoną płaskorzeźbą popiersia N. PANA, a po drugiej stosownym napisem, pod którym zamieszczono nazwisko nagrodzonego, i rok 1867. Do każdego medalu dołączono pięknie litografowany patent z podpisami Członków Komitetu Wystawy; w teje samej formie, udzielono Listy pochwalne. Niektóre osoby żaliły się na drobny deszcz, co wczoraj niby nie w porę zrosił ozdobne kapelusiki Dam; my zaś przeciwnie, zamiast niewczesnego przybycia, upatrujemy w nim dobrą wróżbę plonów przyszłości. Wszakże to Wystawa plodów matki ziemi, z której łona deszcz wydobywa najpierwsze kielki Bożych darów i trudów rolnika, zanim ich owoc dojrzeje pod promieniami słońca. Słusznie więc deszcz przybył spojrzeć w rozradowane oblicza nagrodzonych, jakby dla przypomnienia, że i jemu coś się z tej radości należy. Budowę namiotu i estrad zajmowali się: Inżynier P. Sporny, i Budowniczy Pan Józef Dietrich; roboty ciesielskie wykonał majster Pan Perkowski, a tapiecerskie Pan Borucki. Wiele przedmiotów wystawionych na ekspozycji, chętnych znalazło nabywców, i tak, zakupiono maszyn kilka, kassę ogniotrwałą i t. d.; dalej kuchenkę parową, zaspakajającą apetyt gości Wystawę zwiedzających (pochodzącą z fabryki spółki żeglugi parowej), nabył ją P. Krupecki, niemniej zakupiono niektóre konie, żyta, jęczmiona, owsy i wiele innych przedmiotów, a między tem i pięknego koguta.

— Jednemu z tegorocznych zwycięzców wyścigu, Panu Ritter, JW. Hrabia Berg, Namiestnik Królestwa, doręczył jako nagrodę puchar srebrny, którego artystyczne wykończenie, zasługuje na wzmiankę. Piękny ten puchar ozdobiony jest akcesorjami wyścigowemi; na pokrywie cztery głowy końskie, pomiędzy którymi znajdują się cztery siodła ze strzemionami; niżej ośm szpicrut ugrupowanych z czterema czapeczkami żokiejskimi; na podstawie siedzi czterech żokiejów, ślicznie wykończonych, z których jeden rozradowany zwycięstwem, podnosi kielich ochoczo, gdy tymczasem trzej inni towarzysze, mocno zasmuceni niepowodzeniem. Całość rzeczywiście zasługująca na uwagę,

i miło nam pochlubić się, że ten piękny puhar wyrobiony został w Warszawie, w znanej zaszczytnie pracowni złotniczej i jubilerskiej Pana Józefa Wejuert, (dawniej Stefana Nejbour), której każdy wyrób odznacza się sztuką, gustem i prawdziwie starannem wykończeniem.

— Jeszcze się nieukończyła Wystawa Rolnicza, a już w Sobotnim Nrze „Tygodnika Ilustrowanego“ znajdujemy kilka rycin z tejsze Wystawy; pośpiech podobny, będący przymiotem pism zagranicznych, nową zasługę „Tygodnikowi Ilustrowanemu“ przynosi.

— Komitet Towarzystwa Wsparcia Artystów Muzyki, na honor donieść, iż na ostatniem posiedzeniu, odbytem w d. 22 b. m., przyjęto do grona Towarzystwa na Członków honorowych: PP. Leona Matuszewskiego, Juliana Herman, Michała Lande, Edwarda Wende, Michała Glücksberg i Ferdynanda Hösick; na Członków zwyczajnych WW. Julję Reich i M. Fel. Stankiewicza.

— Semestr zimowy w tutejszej Szkole Głównej, rozpoczął się dnia 23go b. m.

— Dr Chalubiński, Prof. Szk. Gł., powrócił do Warszawy.

— Prezes wydziału sierot i ochron w Warszawskim Towarzystwie Dobroczynności, b. Pułkownik Fiszer, powrócił z zagranicy.

— Dr Narkiewicz-Jodko powrócił do Warszawy, mieszka na Tłomackiem pod Nrem 600 lit. d.

— „Zorza Pismo Ludowe, w części ilustrowane“, zawierające głównie powiastki obyczajowe, przedmioty techniczne, krótkie wierszyki, Różności i część humorystyczną (zabawną), w kwartale IV-tym wychodzić będzie pod temi samemi warunkami jak dotąd, t. j. po cenie kop. 15 miesięcznie w Warszawie, a na prowincji i w Cesarstwie w stosunku kop. 61 kwartalnie. Można „Zorzę“ odbierać w kopertach innych pism, bez dopłaty; za oddzielną zaś kopertę, dopłaca się 50 kop. kwartalnie. Można należności końcowe przysyłać i w markach pocztowych odpowiednich. — Redakcja „Zorzy“ Nr 24 (nowy), ulica Nowy-Świat.

— Znakomity dramaturg, Hr. Fredro (Ojciec), przed rokiem przebywszy w tak późnym już wieku ospe naturalną, ma się znacznie lepiej.

— Onegdaj sala Teatru Rozmaitości była o niemal przepelnioną. „Rodzina Benoitonów“, składająca się z charakterów, niewiadomo na jakim planecie istniejących, ale których intrygę sceniczną, P. W. Sardou przeprowadza z właściwą sobie zręcznością, zapewne nieraz jeszcze sprowadzi mnóstwo ciekawych. O grze Artystów pismo nasze w właściwym czasie dało sprawozdanie, dodamy tylko, że P. Grzywiński, objąwszy po P. Rychterze rolę „Papy Benoiton’a“, wypracował ją starannie i odegrał bardzo dobrze.

— Donosząc czytelnikom, na mocy osobistego przeświadczenia się, że w mieście Wieluniu znajduje się wzorowo prowadzona Szkoła Drzewek przez tamtejszego Obywatela P. Kolińskiego, gdzie zarazem w gospodarstwie tegoż znajduje się przeszło 100 uli pszczoł pomyślnie hodowanych, podług przepisów Dolinowskiego i Dzierżona, — Redakcja „Zorzy“ czyni zadość z miłą chęcią żądaniu tegoż P. Kolińskiego

i ogłasza: że tamże można nabyć tak na jesień jako i na wiosnę szczepów drzew owocowych, w różnych odmiennych gatunkach, po cenie umiarowanej kopiejek 35 (zł. 2 gr. 10) za sztukę.

— Jedna z pierwszych tancerek tutejszego Teatru, Panna Cholewicka, która przed kilku miesiącami przy exercycji na sali tańca, wybiła nogę w biodrze, o czym w swoim czasie donosiliśmy, wyrażając zarazem obawę, czy wypadek ten nie pozbawi baletu naszego, tej tak zdolnej artystki, o tyle jest już zdrową, że za parę tygodni ukaże się w balecie „Sylfida“, w roli tytułowej.

— Pan Clarence Embury i Pani Sarah Woodbury, przyjechali z Nowego-Yorku, i obrali mieszkanie w hotelu Europejskim.

— Wczoraj wyjechał do Berlina Pan Kazimierz Loewe, Budowniczy, dla dalszego kształcenia się w sztuce, której się poświęcił. Poprzednio młody ten architekt kształcił się w Monachjum. Jest on synem Pana Adolfa Loewe, zasłużonego tutejszego Rady Budowniczego.

— W tych dniach artysta-malarz tutejszy, Pan Brandt, udaje się do Monachjum, dla dalszego kształcenia się w sztuce.

— Zima chce nas już straszyć na dobre, w okolicach Kałuszyna we Czwartek spadł śnieg i mroź rano był tak silny, że kwiaty w ogrodach powarżyły.

— Onegdajszej nocy mieliśmy tu obfity biały mroź, który winogrona na krzakach zwarzył, i nie mało szkód w ogrodach zrządził.

— Wczoraj od samego rana było pochmurno, ale nic nie padało; około południa zaczął mrzeć deszcz, który dopiero późnym wieczorem zwiększył się znacznie.

— Zimno dokuczliwe od kilku dni czuć się dające, jest skutkiem śniegów spadłych w górach Karpackich. W Styrii i Karyntji, góry okryły się 24 b. m. w nocy śniegiem.

— W jednym z prywatnych ogrodów pod Wolskimi rogatkami, widzieliśmy osobliwość na obecną porę, to jest drzewo wiśniowe pokryte jak najpiękniejszym owocem. Wiśnia ta jest z gatunku późnych, „Wrześniówkami“ zwanych. Gałęzie jej opuszczają się tak, jak u Wierzby płaczącej, owoc jest większy jak wisiwn zwyczajnych, koloru ciemno-morderowego.

— (Art: nad:). Wyczytawszy w „Kurjerze Warszawskim“, o otwarciu w tych dniach nowej górki nad cukiernią Pana Kadcza, wprost statuy Zygmunta, i o ustawieniu w niej dwóch regularnych billardów, jako amator, tej tyle dla prowadzącego siedzące życie człowieka milej rozrywki, wstąpiłem do niego na parę partji. Rzeczywiście, tak owe bilardy, jak i urządzenie całego lokalu ze wszech miar na pochwałę zasługuje. Są tam oddzielne pokoje, przeznaczone na czytelnię gazet, w obfitości tu znajdujących się a i dla niepalących jest oddzielny pokój, który dla niejednego nawet palącego pożądaną stanowić nie raz może ucieczkę, od zbytniego niekiedy dymu tytoniowego. Szachy i Warcaby, filiżanka dobrej kawy lub szklanka herbaty, przytem rozległy i daleki widok z okien narożnych, oto zalety, które miejsce to przyjemną stacją spoczynku uczynić mogą,

i dla tego też rekomenduje je chcącym spędzić chwilę czasu swobodnie, i rozerwać się przyzwolcie.

Twój Prenumerator F. K.

— Lokal przy ulicy Długiej, niegdyś słynny nawówczas handel win Hempla, następnie przez innych zajmowany, od bieżącego kwartału podzielony został na dwa lokale, w których mieścić się będą: handel win i korzeni, oraz skład materiałów aptecznych Pana Gradomskiego.

— W przyszłą Srodę w Wielkim Teatrze wystąpienie P. Gonzalo Tintorer pierwszego tenorzysty w Teatrach Medjolańskich. Opera „Lucja z Lamermoor“. Pan Gonzalo Tintorer przedstawi rolę „Edgara Rawenswood“.

— *Z Sieradza.* — Dnia 15go Sierpnia, w mieście Sieradzu, odbyła się loterja fantowa; wieczorem zaś teatr amatorski ze świetnym bardzo rezultatem, a wszystko na dochód tamecznego szpitala. Co do teatru amatorskiego, jak to już poprzednio donosiliśmy o przysposobieniach i zmianie osób, otóż tym razem przyjęły udział osoby wyłącznie z obywatelstwa ziemskiego, i w ogóle jak i w szczególe, udał się wybornie. Odegrane zaś były 3 sztuczki: „Siwy włos“, „Narzeczone“, i „Pierwsza lepsza“. W pierwszej występowali: Pani J. Ko: i Pan B. Ko.; odegrali doskonale. W drugiej rolę Hortensji odegrała Pani Bia.; a rolę Karoliny Panna M. Za.; bardzo dobrze; dalej rolę Julji, Panna W. Ku., doskonale; rolę Zofji Panna, W. Wa.; zaś rolę Dylickiego, wybornie odegrał Pan A. Mał.; Bronisława Pan K. Wa.; Hipolita Pan S. Strze.; Adolfa Pan M. Mysz., i Lokaja Pan Wię.; W trzeciej sztuczce rolę Marty odegrała Pani Mu., doskonale; Julji Panna L. Zło.; w roli Zosi, Panna M. Za.; okazała się bardzo naiwną; rolę Alfreda odegrał Pan A. Ol.; wybornie, a Zdzisława Pan A. Chod.; doskonale. Obiedwie zabawy udały się wybornie; zebranie było bardzo liczne, i to z dalszych nawet okolic; zauważano bowiem przybyłe osoby z jedynastu Powiatów; że zaś i rezultat był świetny, to najlepiej przekonywa 700 rs. czystego dochodu szpitalowi wniesione. — S. B.

— Obecnie bawią w Krakowie dawni Artyści Teatru Krakowskiego, a dziś Warszawskiego, t. j. Pano wie: Rychter i Królikowski.

— W folwarku Momencik P. Skierkowskiego, w powiecie Mińskim, od dwóch przeszło miesięcy istnieje zakład sztucznego wylęgania kurcząt. To nam przypomina, że przed kilku laty w szopie za Krasińskich ogrodem, okazywanym był aparat w którym wylęgaly się kurczęta. Aparat taki, wynalazku Egipcjan, w raz z drzeworytem, pomieszczony był w „Magazynie Powszechnym“, piśmie Illustrowanem, jeszcze w r. 1834 w Warszawie wychodzącem.

— Pan Tomasz Otwinowski, Majster stolarski, w dniu wczorajszym, wyjechał do Paryża na Wystawę.

— Skutkiem wichrów tegorocznych, fale niektórych jezior w Gubernji Augustowskiej, powyrzucały na brzegi więcej niż zwykle piasku przejętego ziarnkami żelaza magnetycznego, mianowicie zaś jezioro: Wysztyniec i Duś. Jezioro Metele, leżące pomiędzy Siumem a Serejami, wyrzuciło mnóstwo bursztynu na swe brzegi.

— W Finlandji zima panuje już na dobre. Z Helsingfors donoszą, że na północ tego miasta wody po-

kryły się już lodem. W Piątek już widzieć można było w Krakowie śniegu pojedyncze płatki.

— Dobra Bagniewo (w Wielkiem Księstwie Poznańskiem), Powiecie Szredzkim, obejmujące 1,300 morgów, zakupił Wł: Hr: Zamoyski, właściciel dóbr Babina, w tymże samym Powiecie.

— Zaonegdaj, po południu, w bliskości Alexandrowskiej cytadeli, nad brzegiem rzeki Wisły, znalezione zostały zwłoki kobiety, z nazwiska i pochodzenia niewiadomej, lat około 30 mającej. — Tegoż dnia wieczorem, Jan Rywan, wyrobnik, zamieszkały pod Nr 2941/2, przy ulicy Czerniakowskiej, wszczął kłótnię z trzema swemi znajomymi, na Pradze zamieszkałymi, z których jeden nazwiskiem Orzechowski, zadał mu dwie rany nożem w plecy i bok, a sam zbiegł; chociaż rany te niezagrażają niebezpieczeństwem utraty życia, jednakże Rywan natychmiast odesłany został na kurację do Szpitala DZIECIĄTKA JEZUS, a Orzechowski wraz z towarzyszymi wynaleziony, przyaresztowany został. (G. P.)

— W nocy z dnia 25 na 26 b. m., przy spełnieniu zbrodni morderstwa w Obytem, Powiecie Pułtuskim, Gubernji Łomżyńskiej, oprócz wielu innych rzeczy do ubrania służących, zabrano Listy Zastawne litera C. Nr 31,462, 31,463, 35,199, 40,668, 40,742, 42,987, 44,263, 44,836, 47,859, 47,274, 299, 50,110, 975, 55,389, 57,281, 60,972, 61,590, 63,490, 66,362, 68,394, 67,789, 71,918, 73,741, 742, 743, 74,865, 74,867, 74,868, 74,869, 78,776; litera D. Nr 92,369, 426, 755, 96,028, 157, 99,410, 585; litera E. Nr 114,601, 121,754. — Ostrzeżenie niniejsze podaje się do publicznej wiadomości, celem nienabywania tychże. (14,641).

— Znalezionej zeszłego Piątku na placu przed Kościołem Ewangelickim pęczek kluczyków, odebrać można za udowodnieniem, w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. Paryż, 25 Września. — Aresztowanie Garibaldegó dowodzi, iż P. Rattazzi miał niezłomny zamiar powściągnięcia agitacji Garibaldystowskiej, oraz wszelkich projektów, których ona była zwiastunem, ale słyhać również, że noty P. Moustier energicznie domagały się powstrzymania ruchu, i że przedsięwzięte były wszelkie środki, celem wyprawienia bezzwłocznie sił Francuzkich lądowych i morskich do Rzymu. Rozkazy cofnięto dopiero po otrzymaniu stanowczej wiadomości o aresztowaniu Garibaldegó. — P. Nigra miewał w tych dniach częste narady z P. Rouher, a telegraf do Biarritz był w ciągłym ruchu. — Dziś rozgłoszono, że Hr. Walewski i P. Persigny zostali zawezwani telegrafem do Biarritz. Jakkolwiek wieść to wątpliwa, ale zawsze pewniejsza jak druga, o nagłym przyjeździe Cesarza do Paryża i wyjeździe Wiktora Emmanuela do Rzymu. Co się tyczy odjazdu pierwszych dwóch mężów stanu do Biarritz, to takowy nie mógł nastąpić wcześniej jak dziś rano, gdyż Xiążę Persigny wczoraj wieczór jeszcze znajdował się w teatrze opery Włoskiej, gdzie śpiewała P. Patti, w „Cyruliku“. — W każdym razie, jeśli obaj ci mężowie stanu mają rzeczywiście otrzymać jakies ważne

polecenia od Cesarza, to wnosząc z wiadomych ich idei, byłoby to raczej zapowiednią ministerstwa pokojowego, a nie gabinetu wojowniczego. — Baron Haussman, bawiący w swym zamku, w depart. Gironde otrzymał przedłużenie urlopu na miesiąc. — Piszą z Wiednia, iż Cesarzowa Austriacka, jako znajdująca się w stanie interesującym, nie będzie mogła towarzyszyć Cesarzowi Franciszkowi-Józefowi w podróży do Paryża. — Cesarz podobno postanowił skrócić swój pobyt w Biarritz. Dwór wróci w terminie pierwsiastkowo oznaczonym, a nie później, jak głościono. — Królowa Hiszpańska Krystyna, wyjechała do Madrytu, jak słycać dla popierania Narvaeza, przy Królowej panującej, która się przechyla ku Jenerałowi Peruela i zarazem dla powstrzymania Narvaeza na drodze, jaką dalej postępować zamierza. Tym sposobem Królowa Krystyna zapobiegłaby utworzeniu Gabinetu jeszcze bardziej reakcyjnego jak obecny, i skłoniłaby Narvaeza do obrania polityki nieco liberalniejszej. — W salonach tutejszych mówią wiele o obsadzeniu Vice-Admirała Hr. Chabannes. Jest on, jak wiadomo, Prefektem morskim w Tulonie. Bawił on niedawno w Paryżu, i odjechał wraz z małżonką do Tulonu. Przybywszy tam, zrobił smutne odkrycie, iż w podróży skradziono mu kufer, w którym znajdowały się klejnoty żony, a między innymi i kosztowna ozdoba подарowana jej przez Sultana, podczas jego podróży ostatej. Wszyscy szczerze żałują P. Chabannes, zwłaszcza, że nie jest majątnym. (Schl. Ztg.)

TURCJA *Konstantynopol, 24 Września.* — Mustafa-Fazyl Pasza, został dobrze przyjęty przez Sultana, ale na teraz nie ma mowy o jego wejściu do Ministerstwa. — Podobno toczą się żywe układy dyplomatyczne w przedmiocie przyszej administracji wyspy Kandji.

WŁOCHY. — Depesza z Florencji, datowana 26go b. m. donosi, że w Medjolanie miało miejsce powtórnie zbiegowisko ludu; i że jedno stawilo nawet opór sile zbrojnej. — W Sienie, Weronie, Pistoja i Neapolu, przyszło do małych zbiegowisk, które jednak rozproszono bez wdania się wojska. — Żaden nieszczęśliwy wypadek nie zaszedł przy demonstracjach. — Na Konsystorzu, d. 20go Września, Papież, potępiając dzieło: „Dwór Rzymski i Cesarz Maxymilian“, wydane u Amyot'a w Paryżu, a którego autor przypisuje do Apóstolskiej głównej winę kłeski Meksykańskiej, oświadczył podobno, że nie dawał ówczesnemu rządowi Meksykańskiemu żadnych zapewnień, i wspominał o ważnych nowych dokumentach, a mianowicie liście, jaki Maxymilian pisał doń z więzienia w Queretaro, dnia 19go Czerwca, a który najlepiej wykazuje kłamliwość powyższych twierdzeń. (Schl. Ztg.)

Ostatnie Wiadomości.

„Memorial diplomatique“ donosi, iż podróż Cesarza Cesarzowej Austriackich do Paryża, jest przyspieszona o dni kilka i że nastąpi 20go Października.

„Times“ dowodzi, że jak Aspromonte spowodowało wakuację Rzymu przez Francuzów, tak aresztowanie Garibaldiego w Asinara, spowodować powinno wyalenie zwawów i innych najemników cudzoziemskich. — „Post“ twierdzi, iż aresztowanie to położone niebezpieczeństwem rewolucyjnym.

W Belgji, Komissja do reorganizacji armji, proponuje siłę armji stałej na 100,000 ludzi, zniesienie zastępstw i wykupu, oraz utworzenie 30 tysięcznej milicji obywatelskiej na wypadek wojny.

Wiadomości z Meksyku dochodzą do 13go Sierpnia. Juarez dobrze przyjął Admirała Tegethoff, i oświadczył gotowość oddania zwłok Cesarza Maxymiljana, skoro Admirał doreczy mu dokumenta urzędowe upoważniające go do spełnienia tej missji. — Wybory Prezydenta w Meksyku odbędą się wkrótce. Głównymi kandydatami są: Escobedo, Porfirio Diaz i Juarez.

Powstanie w Haiti przeciw Prezydentowi Salnave i w Portorico, przeciw władzom Hiszpańskim, trwają ciągle; nie sprawdza się jednak wiadomość, że Gubernator Jeneralny Portorico uciekł z wyspy. — Florencka „Gaz. Officiale“ z 28 donosi, że Garibaldi, w skutku swej prośby, przewieziony został na Capreę. — Dr Veron zmarł w Paryżu. (Schl. Ztg.)

— *Fraszka.* — Potulny z pozoru, a w gruncie dowcipny i rozumny jegomość, siedział u stołu między dwoma młokośami, którzy drwili z niego coraz dotkliwiej. Nareszcie z jednej strony dał się słyszeć wyraz: „Głupiec!“ a z drugiej: „Gawron!“ Wtedy potulny złowiczek rzekł: „Widzę, że Panowie nie umiecie określić mię dokładnie; ja niejestem ani zupełnie głupcem, ani całkowiec gawronem, ja tylko jestem najdokładniej między jednym a drugim.“

— **Zorza, Pismo Ludowe**, Nr 38, wyszedł z druku i zawiera: Sierota, powiastka, przez K. Nowakowską; Pieśń żniwiarzy, A. Sosnowskiego; Przepowiednie pogody, W. Jastrzębowski; O ratowaniu pokąsanych przez żmiję; Rady gospodarskie; Tłuczona kawa; Uszlachetnienie zboża; Przeciw gniciu ziemniaków; Różności; Ochrony; Sprzedaż szczerpów owocowych w Wieluniu; Nagrody za cnoty; Ludność miast w Królestwie Polskiem; Kmotr Gabryś (z obrazkiem); Zagadka.

Rozkład jazdy na drodze żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

od dnia 6 (18) Września 1867 roku.



Pociąg Osobowo-Towarowy odchodzi codziennie: ze stacji Praga o godzinie 10 przed południem; Miłosna o godz. 10 m. 31; — Dębe Wielkie (przystanek) o g. 10 m. 45; — Minsk o g. 11 m. 10 przed połud.; — Mrozy o g. 11 m. 44; — Kotuń o g. 12 m. 17; — Siedlce o g. 12 m. 51; — Łuków o g. 1 m. 50; — Międzyrzec o g. 2 m. 45; — Białe o g. 3 m. 30; — Chotyłowa o g. 4; — przychodzi do Terespoli o godz. 4 m. 32. — Z Terespoli wychodzi o g. 11 m. 5 rano, — z Chotyłowa o g. 11 m. 41; — z Białe o godz. 12 m. 12; — z Międzyrzec o godz. 1 m. 1; — z Łukowa o g. 2 m. 0; — z Siedlec o g. 2 m. 55; — z Kotuń o g. 3 m. 22; — z Mrozy o g. 4 m. 0; — z Minska o g. 4 m. 34; — z Dębe-Wielkie (przystanek) o godz. 4 m. 52; — z Miłosny o godz. 5 m. 7; — do Pragi przychodzi o g. 5 m. 36.

Objaśnienia. — Pociągi mają trzy klasy powozów osobowych. Sprzedaż biletów osobowych i ekspedycja pakunków rozpoczyna się na stacji Praga na godzinę, na innych stacjach pół godziny przed odejściem pociągu; zamyka się na 5 minut przed tymże czasem. Wykupiony na jazdę bilet, daje prawo do bezpłatnego przewozu pakunku, nieprzewyższającego wagi funtów 40. — Ekwipaże i zwierzęta powinny być dostawione do ekspedycji na 2 godziny przed odejściem pociągu. Taryfa opłat przewozowych jest do nabycia na wszystkich stacjach, po cenie kopiejek srebrnych 15.

Oleandry dwa za Rs. 3,

tudzież **FIKUS** duży za rs. 6, są do sprzedania pod Nrem 1578, przy ulicy Widok, pod Nrem 12 mieszkauia. (14,507)

Po Józefie Olsztyńskim, majstrze stolarskim i jego małżonce Antoninie z Straupeznickich pozostałe ruchomości to jest: Warsztaty i narzędzia stolarskie, garnitury mebli palisandrowych, machonowych i jesionowych, mianowicie: kanapy, szafy, komody i t. p., tudzież garderoba i bielizna damska i męska, pościel, bielizna stołowa, sprzęty pokojowe, kredensowe, kuchenne, oraz różne kosztowności, na żądanie opieki nieletnich i z mocy upoważnienia J.W. Prezesa Trybunału Cywilnego tutejszego, sprzedane zostaną przez licytację publiczną, w domu Nr 388; przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, na dniu 20 Września (2 Października) r. b., i dni następnych zawsze od godziny 10 zrana, przed podpisaniem Rejentem odbywać się mająca. — **Michał Rapański**, Rejent. (Dz. W.)

Podaje się do publicznej wiadomości, że w d. 14 Września, to jest w Niedzielę w nocy na Poniedziałek, na drodze z Płocka do Gostynia, zdarzył się wypadek następujący: została zgubiona **Torba** podróżna, z dwoma uszami skórzanymi, z klódeczką mosiężną, w tej torbie znajdowało się garniturów złotych, każdy innego fasonu, dwie dywizki złote, 1 damski długi łańcuszek, 2 pierścionki diamentowe, 1 medalion emalowany szafirowy. Ostrzegam wszystkich kupców wyżej wspomniane rzeczy, aby nie nabywali i w razie dostarczenia takowych raczyli zawiadomić o tem podług podanego adresu M. W. Fizyk, Jubiler w Płocku. — Straty Pan Fizyk, przyrzeka wynagrodzenia od rs. 40 do 50ciu. (14,518)

W dniu wczorajszym wychodząc z Kościoła Wszystkich Świętych, przez ulicę Twardą, do domu pod Nrem 1223, zgubioną została **BROSZA złota**, grawerowana, w kształcie węża. Uprasza się łaskawego znalazcę, o zwrot takowej, pod powyższy numer od Pana Kuczewskiego, za nagrodą. (14,589)

Tynktura na Pluskwy!!!

Najpewniejszy środek na wytepienie tego robactwa, jest do nabycia w Głównym Składzie Zapalek i innych wyrobów chemicznych W. Dziewskiego, róg ulic Senatorskiej i Bielańskiej, Nr 467a. Nadmienając, że żadnej nagrody za pluskwę nie obiecuję, bo jest to środek wyrobu krajowego i pewny, a o połowę tańszy. — W tymże składzie znajduje się **Smarowidło** Belgijskie do osi i trybów, funt 7/2 kop. (11,757)

Do sprzedania rzadkiej piękności i wielkości dwa **MIRTY**, dwie **KAMELJE** i jeden **FIKUS**. Leszno Nr 686, stróż wskaze. (14,500)

Nagrody rs. 2.

W Sobotę wieczorem, idąc ulicą Wierzbową ku Saskiemu Placu, zgubiono całą partję z Lukrecji Borgji z tekstem Włoskim, w brązowej oprawie. Łaskawy znalazca raczy oddać za powyższą nagrodą, do Handlu A. Stępkowskiego. (14,548)

Dnia 29 b. m., zginęła **SUKA** kasztanowata wyżlica, z pod Nru 468/9, przy ulicy Senatorskiej. Kto ją odprowadzi do Sklepu Piernikarskiego, otrzyma nagrody rs. 3. (14,549)

Kit zimowy do Okien,

tak w masie wprost do użycia, jak i w proszku, dobrze urządzony, na obecną porę do zalepiania okien, jest do nabycia w **Składzie Głównym Zapalek i innych Wyrobów Chemicznych W. DZIEWIEGSKIEGO**, przy rogu ulic Senatorskiej i Bielańskiej w domu P. Loewenberga, Nr 407a. — W tymże Składzie znajduje się **Kit olejny** do szyb i posadzek, oraz **Massa woskowa** lepsza, w różnych kolorach, do zaprawiania podłóg i posadzek. (14,541)

UDZIELA LEKCJE

Rysunków, Malarstwa i Kaligrafji,

Nauczyciel Sztuk Pięknych, oraz przyjmuje wszelkie obstarunki rysunkowe i malarskie, jakoto: portrety, obrazy kościelne i t. p. Za korzysci wielkie zaryczy dowodami. Zastać można z rana, po południu od 1ej do 4ej godziny i wieczorami. Ulica Leszno, Nr 711, w oficynie, Nr mieszkania 10. (14,493)

Mam honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Osoby interessowane, iż zapis na Lekcje Tańców, odbywa się codziennie pod Nr 726, róg Orlej i Leszna. Kurs zd. 2 Października rozpoczyna. — **R. Puchalski**, Tancerz, Teatru Warsz. (14,205)

Jest do sprzedania

OBRASZ,

Rozbicie Okreću **Brestrauchena**, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w Handlu Win **P. Szüler**, ulica Marszałkowska i róg Widok. (14,263)

Ozdobny i duży Wazon alabastrowy,

wraz ze słupem stinkowym, jest do zbycia. — Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (13,209)

Czeladnik Introligatorski,

dobry robotnik, może znaleźć stałe zatrudnienie u W. Reisherta, ulica Leszno, Nr 736, dom Ant. Szustra. (14,447)

OSTRYGI

HOLSZTYŃSKIE z FLENSBURGA, codziennie świeże, w Handlu **Ant. Stępkowskiego** (14,110)

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: *Złote runo. — Zmalej chmury wielki deszcz.*

TEATR WIELKI.

Dziś: *Hrabina d'Egmont.*

ALKAZAR (dawny ODEON).

Dziś KONCERT przez Towarzystwo Francuzkie. (6785)

ELDORADO. — (ulica Długa), codziennie **Towarzystwo Śpiewaków Paryzkich**. — Początek o 8.

Dziś i codziennie przedstawienie **Teatru Malp w Orfeum**, przy ulicy Miodowej, w domu Pana Lessera. — Początek o godzinie 6 1/2. (12,011)

W TIVOLI w Poniedziałek ostatnie **przedstawienie MUZYCZNO-HUMORYSTYCZNE**. Początek o godzinie 6ej. (6785)

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 30 Września 1867 r.

Monety i Papiery:	Ządano	Pracono
	Ruble	Kopiejki rs:
Pół imperjały rosyjskie rs. 5 k. 96.	—	—
Dukaty holenderskie rs. 3 k. 40.	—	—
Obligj skarbowe 100 rs. (oprócz kup):	—	—
Listy zast. 3 okresu, I. s. za rs. 100.	79	78 50
Listy zast. 3 okresu, II. s. za rs. 100.	70	79 75
Listy likwidacyjne. za rs. 100.	57	56 33
Nowa Ros. pożyczka prem: z r. 1865.	116	116 —
z r. 1866.	109	108 67
Bilety Banku Cesarstwa.	—	—
Akcje Drogi żel. War. Wied. za szt.	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz. Bydgoskiej.	55	54 17
Akcje Głow. Tow. Ros. Dróg żelazn.	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz.-Teres.	82	50 —
Akcje Fabryczno-Lodzkie	83	— —

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs. — k. 108 1/2, Od Listów likwidacyjnych k. 133 1/3.

Okowity płacono dnia 28 Września, za wiadro od rs. 3 k. 99, do rs 4 k. 5; za garniec od rs. 1 k. 30 do rs. 1 k. 32.